

ZESZYT DUSZPASTERSKI – I PIĄTEK MIESIĄCA

Rok 1. Zeszyt 7 (3 czerwca 2022 r.)

Schemat materiałów na każdy I piątek

- *Kazanie na niedzielę poprzedzającą I piątek miesiąca*
- *Msza św. z udziałem dzieci (wstęp do Mszy św., kazanie, nabożeństwo wynagradzające)*
- *Msza św. z udziałem dorosłych (wstęp do Mszy św., Ewangelia, kazanie, modlitwa wiernych, nabożeństwo wynagradzające)*

I PIĄTEK CZERWCA 2022

(3 czerwca 2022 r.)

„Błogosławieni czystego serca” (Mt 5,8)
Serce Jezusa, daj mi serce czyste, zdolne oglądać Ciebie.

I. Kazanie na niedzielę poprzedzającą I piątek miesiąca

(29 MAJA 2022 R.)

UROCZYSTOŚĆ WNIEBOWSTĄPIENIA PAŃSKIEGO

ŁK 24,46-53

1. *Bóg mówi*

W dzisiejszą niedzielę obchodzimy Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego. Ewangelia opowiada nam o ostatnich chwilach, jakie Pan Jezus spędził na ziemi. Słyszymy Jego ostatnie pouczenia, jakie skierował do Apostołów przed swoim odejściem do Ojca. Słowa ważne, jak każdy testament. Słowa, które są zarazem wskazaniem tego, co teraz będzie dla Jezusowych uczniów najważniejsze.

Istotnym jest zaznaczenie, że Jezusowa łaska sprawiła, iż dopiero teraz Apostołowie zrozumieli sens Jego śmierci i zmartwychwstania. Usłyszeli, że w Jego imię będzie głoszone nawrócenie i odpuszczenie grzechów wszystkim narodom. Zmartwychwstały powiedział wreszcie, że to Apostołowie mają być tego świadkami. Oni mają o tym mówić światu i o tym zaświadczać do końca istnienia świata. W tym powołaniu świadczenia będzie ich wspierał Duch Święty, nazwany tutaj obietnicą Ojca. Ta moc do dawania świadectwa przyjdzie z wysoka, jak mówi Jezus, a Apostołowie mają oczekiwać na nią w Jerozolimie. Z tymi pożegnalnymi wskazaniami w sercach idą wraz z Jezusem w stronę Betanii,

a tam Jezus im błogosławi i zegna się z nimi i zostaje wzięty do nieba na ich oczach.

I cóż robią wtedy uczniowie? Najpierw, jak mówi Ewangelia, oddają Mu pokłon, potem wracają do Jerozolimy, gdzie stale będą przebywać w świątyni, wielbić i błogosławić Boga. Jesteśmy świadkami sceny pożegnania, sceny testamentu Jezusa, który rozpoczyna nowy etap w życiu uczniów Jezusa.

Ewangelia dzisiejsza wprowadza nas duchowo w kolejny I piątek miesiąca. Przeżywać będziemy ten dzień w miesiącu czerwcu, miesiącu poświęconym Najświętszemu Sercu Pana Jezusa. A zatem będzie ten I piątek zarazem przygotowaniem do Uroczystości Najświętszego Serca, która dla wszystkich czcicieli Serca Bożego jest uroczystością patronalną.

Naśladujmy Apostołów. Oddajmy i my pokłon Jezusowi przychodząc w I piątek do kościoła. Niech nasze serca będą wypełnione uwielbieniem Jezusa, za dzieło zbawienia, jakiego dokonał będąc na ziemi. Wstąpił do nieba, ale zarazem poprzez dar Ducha Świętego ożywia nasze serca, abyśmy na Jego miłość odpowiadali miłością.

2. Co należy wiedzieć o I piątku miesiąca?

W kolejnych rozważaniach na temat istoty nabożeństwa I piątku miesiąca będziemy analizować słowa, jakie Pan Jezus wypowiedział do św. Małgorzaty Marii zapowiadając jej ostatnią i najbardziej znaną obietnicę.

Oto słowa Pana Jezusa: „Z nadmiernego miłosierdzia mego Serca obiecuję ci, że wszechmocna miłość tego Serca wszystkim przystępującym przez dziewięć z rzędu pierwszych piątków miesiąca do komunii św. da ostateczną łaskę pokuty tak, że nie umrą w stanie Jego niełaski ani bez sakramentów św. i że Serce moje będzie dla nich bezpieczną ucieczką w godzinę śmierci?”

Trzeba zaraz na początku stwierdzić, że właśnie co do tej obietnicy istnieje najwięcej nieporozumień. Jest ona źle rozumiana i w jej po-

wszelkiej interpretacji brak jest wewnętrznego, głębszego podejścia do słów, jakie Pan Jezus skierował do św. Małgorzaty Marii. Traktuje się tę obietnicę jako „zaliczenie” dziewięć razy przez dziewięć kolejnych miesięcy pewnego rytuału religijnego. Gdy „zaliczę” mam „gwarancję” życia wiecznego, zbawienia, nieba. Jest to błędne podejście. To nie magia. Dlatego postaramy się, aby rozważania przygotowujące nas do przeżycia I piątku w następnych miesiącach, posłużyły nam do klarownego zrozumienia oraz do przyjęcia sercem, prawdy o tej największej obietnicy Pana Jezusa. Niech będą także okazją do tego, by innym wiernym – bliskim w rodzinie, dzieciom i wszystkim praktykującym uczestnictwo w pierwsze piątki miesiąca – wyjaśnić sens, znaczenie i piękno tej praktyki.

Dziś zapamiętajmy tę prawdę, że obietnica zaczyna się od tego, że Pan Jezus zwraca nam uwagę na „nadmierne miłosierdzie Jego Najświętszego Serca”. Obietnica dotycząca I piątku miesiąca ma swoje źródło w miłosierdziu Bożego Serca. Tak więc idąc do kościoła w pierwszy piątek, mam akcentować ów nadmiar miłosierdzia Serca Jezusowego. To najważniejsze słowa, bez których nie sposób zrozumieć duchowy wymiar daru, jaki Pan Jezus obiecuje wiernym.

Tylko dlatego, że Jezus ma Serce, dlatego, że kocha, dlatego, że Jego miłość rozlewa się i ogarnia każdego człowieka, możliwy jest ten obiecany dar. Nadmiar miłosierdzia to pochylenie się nad człowiekiem potrzebującym, to serce otwarte dla każdego, a szczególnie zagubionego i grzesznika. Jezus wyciąga rękę, proponuje pomoc. Ratuje, bo kocha, bo Jego Serce jest „gorejącym ogniskiem miłości”. Serce Jezusa rozpalone troską o człowieka proponuje miłosierdzie. Ma tego miłosierdzia w nadmiarze, a jego źródłem jest Jego Serce przebite na krzyżu.

Dziękujemy więc za ten dar, już oczekując na I piątek miesiąca. Już dziś otwierajmy nasze serca na dar Jego miłosierdzia. Już dziś, w niedzielę, zatęsknijmy za spotkaniem z nadmiarem miłosierdzia, które Jezus ma dla każdego z nas. Już dziś powiedzmy o tym innym, aby i oni skorzy-

stali z tego daru, jakim jest obiecana bliskość z Sercem Jezusa nie tylko tutaj na ziemi, ale i w życiu wiecznym.

3. *Oczekując na I piątek miesiąca*

– „*Błogosławieni czystego serca*” (Mt 5,8)

Troska o serce czyste to nasze powołanie, to nasze zadanie na każdy dzień. Serce czyste, czyli wypełnione łaską uświęcającą, czyli otwarte na Boga, czyli żyjące miłością, której uczy nas Pan Jezus całą ziemską działalnością.

Najpierw więc serca nasze kształtujemy u stóp Serca Jezusowego na adoracji poprzedzonej spowiedzią i komunią świętą. Potem w naszych środowiskach pod tchnieniem Ducha Świętego, czynimy dobro kierując się czystymi sercami, czyli czystymi intencjami. Wtedy czynimy dobro bezinteresownie. Zadanie niezwykle ważne dla tych, którzy są zapatrzeni w niebo i Serce Jezusa, gdyż jak widzimy to doskonale, nasze serca często są źródłem złych myśli, złych pragnień i bardzo złych czynów, jak wojny czy zabójstwa. Są źródłem wszelkich wykroczeń przeciw Bożym przykazaniom.

Idźmy do Boskiego Lekarza Jezusa Chrystusa, aby leczyć to, co chore w naszych sercach. Tylko człowiek czystego serca może być świadkiem Jezusa Chrystusa, który jest miłością.

II. **Msza Święta z udziałem dorosłych**

1. *Wstęp do Mszy Świętej*

W Ewangelii dzisiejszej usłyszymy, jak Jezus przez trzykrotnie zadawane pytanie prowokuje Piotra Apostoła do wyznania miłości. Bądźmy i my na tej Eucharystii w I piątek czerwca sprowokowani, by przez czyste ser-

ce, komunie św. i adorację wynagradzającą wyznać Bogu swoją miłość. Bo to najdoskonalszy sposób pocieszenia Boga i wyznawania Mu swojej miłości – dar naszych czystych, pojednanych z Bogiem i ludźmi serc. Uznajmy zatem swoją grzeszność, słysząc słowa Jezusa: „Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą” (Mt 5,8).

2. Ewangelia

J 21,15-19

„A gdy spożyli śniadanie, rzekł Jezus do Szymona Piotra: «Szymonie, synu Jana, czy miłujesz Mnie więcej aniżeli ci?» Odpowiedział Mu: «Tak, Panie, Ty wiesz, że Cię kocham». Rzekł do niego: «Paś baranki moje!» I znowu, po raz drugi, powiedział do niego: «Szymonie, synu Jana, czy miłujesz Mnie?» Odparł Mu: «Tak, Panie, Ty wiesz, że Cię kocham». Rzekł do niego: «Paś owce moje!». Powiedział mu po raz trzeci: «Szymonie, synu Jana, czy kochasz Mnie?» Zasmucił się Piotr, że mu po raz trzeci powiedział: «Czy kochasz Mnie?» I rzekł do Niego: «Panie, Ty wszystko wiesz, Ty wiesz, że Cię kocham». Rzekł do niego Jezus: «Paś owce moje! Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci: Gdy byłeś młodszy, opasywałeś się sam i chodziłeś, gdzie chciałeś. Ale gdy się zestarzejesz, wyciągniesz ręce swoje, a inny cię opasze i poprowadzi, dokąd nie chcesz». To powiedział, aby zaznaczyć, jaką śmiercią uwielbi Boga. A wypowiedziawszy to rzekł do niego: «Pójdź za Mną!»”

3. Kazanie

A. Widzieć

Miłość to temat zawsze aktualny. I choć tylu ludzi zranionych jest przez różne relacje, nieszczęścia, słabości swoje i innych bliskich ludzi,

przez niedojrzałe decyzje i z wielu jeszcze innych powodów, to jednak nie da się w człowieku zniwelować potrzeby kochania i bycia kochanym. To tęsknota wpisana w naszą ludzką naturę. Wpisana przez Boga, Stwórcę człowieka. Życie bez miłości staje się nieznośne. Z drugiej strony chcemy zauważyć, jak bardzo mocno nieczystość pod wszelką postacią wkroczyła w ludzkie obyczaje, myśli, zachowania. Jak wielu ludzi straciło już czujność serca, nie widząc w nieczystości nic złego, ale poddając się jej bezrefleksyjnie. Czy jest jakiś związek między miłością a czystością? Jest. Serce człowieka, które przestało walczyć o swoją czystość, krok po kroku przestaje być zdolne do miłości. Bóg już nie jest dla niego wtedy tym, Kim naprawdę jest, a i człowiek, na którego patrzy się przez pryzmat serca nieczystego, zdaje się być już innym.

B. *Oceniać*

Św. Jan Apostoł, uczeń Serca Jezusowego, przytacza w swojej Ewangelii dialog Jezusa z Piotrem, który odbywa się po zmartwychwstaniu Chrystusa. Wyznaje miłość, ale najpierw musiał zmierzyć się ze swoją słabością. Słabością porywczowości, jak i zaparcia się Jezusa. Skłonność człowieka po grzechu pierworodnym do upadku i sam właściwy już grzech mogą stać się przyczyną nowego narodzenia dla Boga, nowego życia Bożego w sercu człowieka.

Każde doświadczenie, upokorzenie grzechem bądź uległość wobec pokus, jak choćby pokusom nieczystości, gdy tylko za każdym razem powstają i po raz kolejny wyznają Jezusowi swą miłość, może stać się nowym przyłgnięciem do Boga. Słabość oddana zupełnie Bogu, gdy jako bezradne dziecko przed Nim staję, może mnie na nowo z tym Bogiem zjednoczyć. Wszystko może nas w życiu wychowywać. Nie tylko te sfery życia, które mamy „opanowane”, które są bezbłędne, ale też i te, w których potykamy się o swoje słabości. Kim bym był dziś, gdybym po swoich słabościach nie szukał ratunku w Bogu? Kim bym był, gdy moje słabości nie uczyły mnie pokory i przekonania, że wszystko co dobre w moim życiu jest łaską. Wszystko, co

mam, jest Bożym darem. Pokusy i grzechy nieczystości mogą mnie uczyć pokory wobec siebie i Boga, chronić przed pychą.

Wiemy, że czystość ciała, myśli, słów, wyobraźni nie ogranicza się tylko do niej samej. Jest bowiem zintegrowana z całym człowiekiem, zwłaszcza z jego emocjami, dojrzałością osoby. Stąd staranie o czystość to walka o prawdziwego człowieka, takiego, który potrafi kochać i przebaczyć, przyjąć sukcesy i znieść porażki, który jest cierpliwy, opanowany. Błogosławieństwo Jezusa z Kazania na Górze dotyczące czystego serca wskazuje na owoc takiej czystości, a jest nią umiejętność oglądania Boga. Tak, bo to prawda. Nieczystość zamazuje nam obraz prawdziwego Boga, zafałszowuje go. Stąd szatan nigdy nie odpuści swych pokus, bo zależy mu bardzo na tym, by człowiek nie widział Boga takim, jakim On jest, a o jakim pisze św. Jan, że jest miłością.

C. Działać

Stworzenie powinno zawsze wracać do swojego Stwórcy. Zwłaszcza po grzechu, po upadku. Serce zranione nieczystością powinno zawsze wracać do Serca Jezusa, do źródła swojego oczyszczenia i odnowienia. Stąd przychodzimy w I piątek miesiąca czerwca na Eucharystię. Zrzucamy jarzmo grzechów w spowiedzi świętej. Uczestnicząc we Mszy św., przyjmujemy komunię św. w intencji wynagrodzenia, czyli zadośćuczynienia Najświętszemu Sercu Pana Jezusa za grzechy nasze i wszystkich ludzi. Prosił o to sam Jezus, objawiając się św. Małgorzacie Marii Alacoque. To wynagrodzenie (zadośćuczynienie) związane jest ściśle z naszym nawróceniem. Najlepszą pociechą dla cierpiącego Jezusa jest człowiek, który stara się porzucić swój grzech i zaczynać wciąć od nowa. Największą radością dla Boga jest nowy człowiek, o nowym, czystym sercu. Składajmy zatem dziś Bogu w ofierze nasze czyste serce i czyste intencje. Jak św. Piotr, który musiał pokonać swoją wizję Jezusa, swoją zapalczywość, który musiał schować w ogrodzie oliwnym swój miecz, z którym chciał stanąć w obronie Jezusa. Doświadczył chwilę

później słabości i przewrotności ludzkiej natury i ludzkich deklaracji, kiedy trzykrotnie zaparł się Jezusa. Trzykrotne wyznanie miłości wobec Chrystusa, jako odpowiedź na pytania Mistrza, są zadośćuczynieniem, wynagrodzeniem. I to jest właściwa droga chrześcijanina. I to jest sposób, w jakim mamy w dzisiejszym świecie bronić Jezusa i Kościoła. Przez osobisty wysiłek nawracania się i stawania się nowym człowiekiem. Człowiekiem o nowym, czystym sercu.

Jak radzić sobie z pokusami dnia codziennego? Odpowiedzią jest miłość, która nie jest tylko owocem życia bez grzechu. Staję się powodem, dzięki któremu serce człowieka nie wchodzi w grzech. Stąd najbardziej skutecznym sposobem radzenia sobie z pokusami dnia codziennego jest miłość do Boga i do człowieka. Miłość do Boga to życie sakramentami, jak spowiedzią św. i Eucharystią, to codzienne wyznawanie Bogu miłości w wytrwałej modlitwie. Kochać człowieka to najpierw dostrzegać go, widzieć jego potrzeby, być dla niego. To wierność zobowiązaniom, przyrzeczeniom, ślubom, obietnicom, jakie dało się drugiej osobie. Bo z wierności Bogu i człowiekowi rodzi się serce stabilne, serce czyste.

4. *Modlitwa wiernych*

Do Boga Ojca, który w Najświętszym Sercu Jezusa Chrystusa, zranionym naszymi grzechami, daje poznać światu swoją miłość, zanieśmy nasze ufne błagania.

- Módlmy się za Kościół święty, aby przez miłość Chrystusa, naszego Zbawiciela, mógł głosić wszystkim ludziom potrzebującym Boże uzdrowienie i pociechę. *Ciebie prosimy...*
- Módlmy się za Ojca Świętego, naszego biskupa N... i wszystkich pasterzy Kościoła, aby nie ustawali w zwiastowaniu światu Ewangelii nadziei, zwłaszcza tym najbardziej poranionym i zagubionym. *Ciebie prosimy...*

- Módlmy się za wszystkie narody ziemi, aby sprawujący w nich władzę szczerze dążyli do wzrostu sprawiedliwości i utrwalania pokoju przez promowanie szacunku do życia każdego człowieka. *Ciebie prosimy...*
- Módlmy się za misjonarzy, aby Bóg umacniał ich w służbie Ewangelii i wzbudził w wielu sercach pragnienie udziału w dziele misyjnym Kościoła. *Ciebie prosimy...*
- Módlmy się za wszystkich poniżanych, wykorzystywanych, doświadczanych cierpieniem i biedą, aby orędzie Ewangelii było dla nich światłem ku przyszłości i chroniło od rozpaczony oraz chęci odwetu. *Ciebie prosimy...*
- Módlmy się w intencji rodziców i katechetów, aby w świetle Ducha Świętego pomagali dzieciom i młodzieży poznawać Chrystusa, jako naszego Przyjaciela i Przewodnika. *Ciebie prosimy...*
- Módlmy się za nas, zgromadzonych na Eucharystii, abyśmy umacniając się Słowem Bożym i Eucharystią, kształtowali nasze serca do pięknej i bezinteresownej miłości. *Ciebie prosimy...*

Boże, nasz Ojczy, uwielbiamy Cię za tajemnicę Objawienia Twojego Syna i wysławiamy Twoją Miłość względem każdego człowieka. Wysłuchaj nasze pokorne modlitwy i umacniaj naszą nadzieję. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

III. Adoracja wynagradzająca dla dorosłych

Panie o czystym sercu, Ty nigdy grzechu nie popełniłeś, a w Twoich ustach nie było podstępny. Ty sam, w swoim ciele poniosłeś nasze grzechy na drzewo, abyśmy przestali być uczestnikami grzechów, a żyli dla sprawiedliwości – Krwią Twoich ran zostaliśmy uzdrowieni. Właśnie dlatego przynosimy Tobie nasze serca chore na grzech, na brak czystości..., wierząc, że w Twoim Najświętszym Sercu jest nasze uzdrowienie.

Warunkiem oglądania Ciebie w wieczności jest czystość naszego wnętrza. Zatem prosimy; ulecz nasze serca, obmyj je z brudu, w którym nas grzech trzyma. Uznajemy wielkość swojej winy, bo rzeczywiście ciągle w zakamarkach naszej duszy zbiera się sporo śmieci, a tym samym zbyt mało jest miejsca dla Ciebie, dlatego wołamy:

Oczyść nas, Serce Jezusa!

- *uwolnij nas od nienawiści, niezgody, złych myśli, sporów, wzburzenia, przekleństw;*
- *aby niesprawiedliwość nie mieszkała w naszych sercach;*
- *uwolnij nas od grzechów ciała, które zabierają nam pokój serca;*
- *abyśmy przez grzech zazdrości nie hodowali w sobie niechęci do tych, którzy pod różnymi względami są od nas lepsi;*
- *aby niewłaściwa pogoń za zaszczytami nie przesłaniała nam Ciebie;*
- *uwolnij serca uwikłane w nałogi pijaństwa, narkotyków, seksuolizmu i inne;*
- *abyśmy stawali się ludźmi bezinteresownymi, którzy za czynione dobro nie pragną niczego dla siebie;*
- *abyśmy nigdy nie zakładali masek udając kogoś innego, lepszego niż jesteśmy.*

Serce Jezusa, naszego Boga i Pana, dopomóż nam łaską swoją, aby nasza czystość obejmowała całą osobę: ciało, intelekt, spojrzenie, zamiary i wybory, a także pracę i relacje z innymi. Stwarzaj w nas przestrzeń, którą Duch Święty wypełni Tobą samym, abyśmy stawali się otwarci na Twoje działanie w nas, a przez nas dla naszych sióstr i braci.

Litania do Serca Pana Jezusa

Akt poświęcenia rodzaju ludzkiego Najświętszemu Sercu Jezusowemu

IV. Msza Święta z udziałem dzieci

1. Wstęp do Mszy św.

Z pewnością ucieszyło się Jezusowe Serce, widząc was zebranych na tej pierwszy piątkowej Mszy Świętej. Dzisiaj chcemy usłyszeć, jak Pan Jezus nazywa błogosławionymi, czyli szczęśliwymi tych, którzy mają czyste serce i zapewnia, że tacy ludzie Boga oglądać będą.

Każdy grzech jest nieczystością, brudem, który plami naszą duszę i jest jak choroba, która osłabia człowieka. Ale nasze grzechy ranią też Jezusowe Serce. Panie Jezu, popatrz teraz w nasze chore serca, które Tobie oddajemy i ulecz nas, abyśmy stali się czystymi, gdyż bardzo pragniemy oglądać Boga.

2. Kazanie

Temat: **Jezu, ulecz moje serce, by dobrze widziało.**

Cel:

- *moje złe myśli nie pozwalają mi dobrze widzieć siebie, drugiego człowieka i Boga;*
- *poproszę Pana Jezusa, by uleczył moje serce ze złych myśli.*

Pomoce:

- *zabrudzona szyba, płyn do mycia szyb, apteczka z krzyżem, Pismo Święte, serduszka z papieru, serce Pana Jezusa, stolik, różne przedmioty, farba czerwona, farba czarna.*

A. Wstęp:

- *Kapłan wita wszystkie dzieci, które z okazji I piątku miesiąca przyszły na spotkanie z Panem Jezusem. Proponuje im, by pomogły mu rozwiązać kilka nietrudnych zadań.*

- *Prosi jednego ochotnika, by na chwilę zamknął oczy. W tym czasie na stoliku ustawia kilka przedmiotów. Po otwarciu oczu dziecko wymienia rzeczy, które znalazły się na stoliku.*
 - *Kapłan stwierdza, że dziecko świetnie sobie poradziło, gdyż ma dobry wzrok. Następnie zastanawia się razem z dziećmi, stawiając retoryczne pytanie:*
 - Czy tylko dobre oczy, dobry wzrok wystraszy, by dobrze wiedzieć?
 - *Kolejne dziecko zamyka oczy, a na stoliku pojawiają się inne przedmioty. Tym razem, gdy dziecko otwiera oczy, przed jego oczami pojawia się mocno zabrudzona szyba, przez którą niczego nie można dostrzec. Kapłan prosi, by dziecko powie-działo, co widzi na stole.*
 - *Ksiądz pyta:*
 - Dlaczego nie można zobaczyć przedmiotów, które stoją na stole?
 - Co trzeba zrobić, by je zobaczyć?
- Bрудna szyba jest przeszkodą, która uniemożliwia nam dobre widzenie. Trzeba ją umyć, a wtedy rozwiązanie zadania staje się proste.
- *(Jeśli będzie taka możliwość, myjemy szybę, by wykorzystać ten rekwizyt w dalszej części kazania).*

B. Opowiadanie:

Są zatem pewne przeszkody, które, nawet gdy mamy dobry wzrok, uniemożliwiają dobre widzenie. Za chwilę opowiem o pewnym wydarzeniu, a wy zastanówcie się, jaka przeszkoda uniemożliwiła jednemu z bohaterów dobre widzenie.

Witek dostał wspaniały rower. Najlepszy model „górala”. Super lekka rama, wytrzymałe opony, doskonałe przerzutki, wspaniały czarny kolor. Od razu pobiegł do swoich dwóch przyjaciół: Roberta i Andrzeja, by razem z nimi cieszyć się ze swego prezentu. Chciał, by przejechali się na jego nowym rowerze. Chciał dzielić z nimi szczęście.

Robertowi bardzo spodobał się rower, ale Andrzej był zupełnie innego zdania. Nic mu się nie podobało. Oglądając rower powiedział: „Opony lipne, kolor niemodny, rama beznadziejna, przerzutki do niczego. Wszystko beznadziejne”. I choć Andrzej nie nosił okularów, które mogły być zabrudzone, coś nie pozwoliło mu dobrze zobaczyć. Tak jakby niewidzialna, czarna szyba sprawiła, że wszystko widział w „czarnych kolorach”.

– Jak myślicie, co się stało, że Andrzej tak źle widział i tak bardzo źle ocenił rower swojego przyjaciela?

– Jaka „szyba” przeszkodziła mu zobaczyć choćby jedną dobrą cechę tego roweru?

Aby dobrze rozwiązać ten problem, poprosimy Pana Jezusa o pomoc.

→ *Kapłan wyciąga z „apteczki z krzyżem” Pismo Święte i odczytuje fragment:*

„Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą” (Mt 5,8).

– Co według Pana Jezusa jest nam potrzebne, by dobrze widzieć?

– Czym było zabrudzone serce Andrzeja?

– Jakie złe myśli zabrudziły serce Andrzeja?

→ *W trakcie rozmowy z dziećmi, możemy na szybko namalować serce. Następnie, gdy dzieci wymieniają złe myśli Andrzeja, zamalowujemy serce czarną farbą.*

Gdy moje serce jest czyste, gdy nie ma w nim zazdrości, złości, niechęci, zawiści, wrogości, agresji, chciwości, to widzę inaczej. Widzę dobrze.

Potrafię zobaczyć dobre rzeczy, cieszyć się z innymi. Pan Jezus mówi także, że ludzie czystego serca są „błogosławieni”, to znaczy szczęśliwi.

– Czy słowa Pana Jezusa spełniły się w życiu naszych bohaterów?

Robert i Witek byli tego dnia bardzo szczęśliwi. Jeździli na rowerze, świetnie razem się bawili. Andrzej nie chcąc jeździć na rowerze przyjaciela, smutny i zły wrócił do domu.

→ *Na zakończenie spotkania kapłan przypomina cel spotkań pierwszo piątkowych: Pan Jezus, najlepszy Lekarz, chce uzdrowić nasze serca, chce byśmy byli szczęśliwi.*

→ *Gdy dzieci biorą do rąk wycięte z papieru serduszka, kapłan pyta:*

– Czy moje serce nie jest zabrudzone przez zazdrość, zło, niechęć, agresję, wrogość?

– Czy dobrze widzę moim sercem?

– Czy umiem dostrzec dobro u innych ludzi?

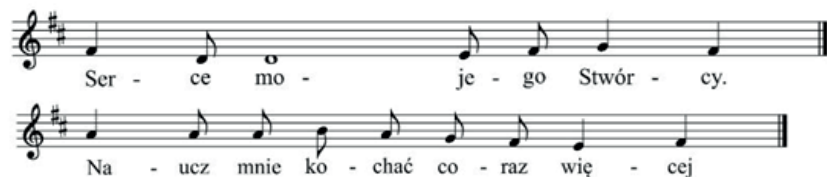
– Czy umiem się cieszyć z tego, co mam?

– Czy umiem dziękować Bogu za wszystko, co od Niego otrzymuję? Za moje zdrowie, talenty, za rodziców, rodzeństwo?

Następnie dzieci składają papierowe serduszka w symbolicznym sercu Pana Jezusa, które znajduje się na stoliku z darami ofiarnymi. Ten gest ma uzmysłwić dzieciom, że podczas tej Mszy Świętej ofiarujemy swoje serce Jezusowi, by uleczył je ze złych myśli i nauczył nas pięknie patrzeć na siebie i drugiego człowieka.

V. Adoracja wynagradzająca dla dzieci

Panie Jezu, którego Serce kocha każdego z nas, prosimy, uzdrów nas od nieczystości, byśmy mogli Ciebie oglądać. Spraw, by w naszych sercach nie zalegał grzech.



Serce mojego Stwórcy – *naucz mnie kochać coraz więcej.*

Serce Bożego Syna

Serce dające Ducha Świętego

Serce będące pod sercem Maryi

Serce Dzieciątka Jezus

Serce posłuszne Rodzicom

Serce naszego Brata

Serce wiernego Przyjaciela

Serce najlepszego Przewodnika

Serce cierpliwego Nauczyciela

Serce Dobrego Pasterza

Serce cierpiące i zranione na krzyżu

Serce Zmartwychwstałego Pana

Serce bijące w Eucharystii

Serce przebaczące w spowiedzi świętej

Serce pełne miłości dla nas

Serce pragnące naszej świętości

Serce zawsze przy nas obecne

Serce pocieszające serca smutne

Serce pragnące naszego szczęścia

Pieśń na zakończenie:

„Sercem kocham Jezusa, sercem kocham Jezusa.

Zawsze będę Go kochał. On pierwszy ukochał mnie”.